

INFORMACJA "SOLIDARNOSCI". Region Mazowsze ~~nr~~ nr 42 Warszawa 23.IV.82r

Senat Uniwersytetu Warszawskiego w uchwale podjętej 21 IV.82r. wyraził najgłębsze ubolewanie z powodu odwołania demokratycznie wybranych władz Uczelni oraz najwyższe uznanie, podziw, wdzięczność i szacunek dla prof. H. Samsonowicza. Przytaczamy obszernie fragmenty uchwały:

"Senat Uniwersytetu Warszawskiego zwraca się z apelem do władz PRL, aby prof. Samsonowicz mógł kontynuować rozpoczęte przez siebie dzieło jako rektor UW./.../Czas i okoliczności, w jakich prof. Samsonowicz został odwołany ze swego stanowiska budzą największe zaniepokojenie i dezaprobatę. W nie mniejszym stopniu niepokoi całe środowisko UW. tryb powołania nowego rektora stanowiący jaskrawe pogwałcenie samorządności Uczelni. Postulujemy, by błąd popełniony przez Ministerstwo N.S.W. i T., polegający na nieposzanowaniu utrwalonego zwyczaju został naprawiony i by zgodnie z postulatami zawartymi w uchwale większości rad wydziałów, stanowisko rektora, a także prorektorów były obsadzane przy aktywnym udziale środowiska reprezentowanego przez Senat. Senat UW. zwraca uwagę, że odejście od tych zasad stwarza realne niebezpieczeństwo traktowania nowych władz rektorskich przez społeczność uniwersytecką jako władz narzuconych, pozbawionych akceptacji i niezbędnego zaufania. Senat UW. stoi na stanowisku, że przyszłe władze rektorskie winny w szczególności:

1. respektować samorządność uniwersytecką, reprezentowaną przez ciała przedstawicielskie, a zwłaszcza Senat i jego Komisje oraz Rady Wydziałów,
2. jak najszybciej przywrócić działalność zawieszonych samorządów studenckiego, reprezentującego ogół studentów,
3. zapewnić wyłączność kryteriów merytorycznych przy podejmowaniu wszelkich decyzji personalnych, dotyczących pracowników i studentów,
4. szanować samorządność, a szczególnie bezwzględnie przestrzegać zasady respektowania opinii środowiska w sprawach dotyczących zmian strukturalnych Uczelni i programu nauczania oraz obsady stanowisk akademickich,
5. kontynuować w całej rozciągłości działania na rzecz powrotu do społeczności UW internowanych i aresztowanych pracowników i studentów,
6. popierać opiniotwórcze inicjatywy środowiska akademickiego, dotyczące najważniejszych spraw w kraju.

Senat UW. oczekuje od przyszłych władz rektorskich intensywnych działań zmierzających do możliwie rychłego uchwalenie przez Sejm PRL nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, o treści zgodnej z duchem projektu komisji kodyfikacyjnej. Oczekujemy jak najszybszego powrotu do pełnej samorządności akademickiej".

W liście 18.04.82. do prof. Samsonowicza przew. ZP NSZZ "S" ZM Ursus Zbigniew Janas pisze: "... Dla robotników mojego zakładu pozostaje Pan. Prof. nadal legalnym Rektorem UW./.../ Przekazuję pracownikom i studentom UW. od robotników Ursusa poparcie dla ich protestu. Za Zoga ZM Ursus zastosuje dostępne jej formy akcji solidarnościowej".

OPOR. Komitet Samoobrony Społecznej "S" we wrocławskim MKK w oświadczeniu z 29.3. stwierdza, że wstępnym warunkiem ewentualnej dyskusji narodowej jest odwołanie stanu wojennego, zwolnienie internowanych i aresztowanych działaczy i utworzenie Trybunału Narodowego, który ukarze winnych za przestępstwa ostatnich miesięcy. "Udział w nowych strukturalnych społeczno-politycznych stworzonych w aktualnych warunkach - stwierdza KSS - traktować będziemy jako zdradę i kolaborację". /" z dnia na dzień "5-7.04./.

W Hucie Im. Lenina działają Komitety Oporu Społecznego /KOSy/. Obezwano opieką rodziny internowanych i skazanych. Maluje się na murach i ścianach symbole i hasła, przykleja plakaty, kolportuje ulotki i biuletyny. Lepiej zorganizowane wydziały przeprowadzają w wyznaczonych dniach krótkotrwałe, symboliczne strajki. Taka akcja odbyła się w dniu rozpoczęcia procesu Gila i Nowaka. Przerwa w pracy trwała od 9.00 do 9.30. Podobne demonstracje miały miejsce 13.03. W nocy z 12 na 13.03. udekorowano flagami narodowymi hale w walcowni karoseryjnej. Do każdej z nich przyniesiono pakietek z kabelkami. Dopiero około południa służby porządkowe zorientowały się, że groźnie wyglądające pakietki nie zawierają spodziewanego ładunku wybuchowego, a wiszące kabelki prowadzą do nikąd. Symboliczne strajki przeprowadzone zostały na wielu wydziałach luty również 1984.

## INFORMACJA SOLIDARNOSCI dalszy ciąg Nr. 42.

Miały o tym świadczyć: wystawienie wart /ktoś krzyknął: koleśdy marzną, trzeba ich zmienić/, krojenie chleba i wypożyczenie kasku na zbiórke pieniędzy.

INFERNO ANI. Darżówek. Fragmenty jednego z wielu docierających do nas grypsów o sytuacji w tym obozie: "rygor, karanie za wszystko, kłamstwo i pogarda na każdym kroku. Ma mi tu być tak, żebym z własnej woli wybrała wolność na Zachodzie. Nie dostałam ani jednego listu od dziecka. Brak listów od moich najbliższych jest najgorszą snykaną. Łatwiej znosiłam więzienie niż tutejszy koszmar. Ogłaszam - tym razem to przekracza granice wytrzymałości. Nie mówię o tym, że jestem chora, lekarz uważa za niezbędną operację. Moja sytuacja wcale nie należy do najgorszych. Są tu dziesiątki osób b. poważnie chorych / bo ośrodek był pomyślany jako miejsce dla chorych mężczyzn po 55 roku życia/, a także matki małych dzieci. Ogólnie brak poczucia bezpieczeństwa, ciągły terror psychiczny samowola strażników. Jesteśmy wobec tego bezbronni. Tak źle jak tutaj nie było nigdzie".

NYSA Przywieziono tu uczniów ze szkół średnich Wrocławia m.in. z Iśc. Flastycznego, internowanych ze ulotki. Komendant Ośrodka, P. Cedro skończył w Prokuraturze Wojew. w Opolu wniosek o wszczęcie postępowania przeciwko kilku internowanym m.in. W. Dziubie, robotnikowi z Wrocławia za wykonywanie gazetek ściennych /śledztwo zakończone, W Dziubę przewieziono do Opoła/ oraz L. Herbstowi, przew. wrocławskiego oddziału ZMP, redaktorowi "Solidarności Dolnośląskiej" za pisanie wierszy o tematyce "antypaństwowej" i wykonywanie pieczętek więziennych. Po skonfiskowaniu wierszy i dziennika komendant zakazał pisania czegokolwiek. L. Herbstowi gwałtownie pogromyła się wrodek / do minus 9 i minus 11 dioptrii/, namyśliło obsunięcie się siatkówki lewego oka. Obecnie przebywa w szpitalu, po leczeniu ma wrócić do Nysy. Strzebielink 31.03. z Potulic przewieziono 47 internowanych do strzebielinka, gdzie czekała na nich komisja paszportowa z formularzami i fotografami. Nikt nie wyraził chęci wyjazdu. W Regionie Toruńskim mnożą się wypadki ponownego internowania osób poprzednio zwolnionych, głównie pracowników zakładów, które strajkowały 19.03. w rocznicę prowokacji bydgoskiej /"Toruński Informator Solidarności" nr. 26 z 8.04./.

WRONA - POMYSZY - OBICZAJE - ZACHOWANIA. Wrona denaskatorka. Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w jednej ze szkół podstawowych w Kielcach dyr. poinformował zebranych, że "S" była zorganizowana w 5-cie obobowe bojówki, w których był zawsze jeden ksiądz. Na zastrzeżenie z sali, że nie starczyłoby księży dyrektor oznajmił, iż przekazuje informacje ze szkolnia dyrektorów szkół kieleckich.

Wrona - roztrzęsana. Pod koniec marca podczas rewizji w Instytucie Maszyn Matematycznych w Warszawie w jednym z Biurek znalezione podrzucony tam przez SB Biuletyn Informacyjny "Mazowsza". Funkcjonariusze aresztowali pracownika siedzącego przy sąsiednim biurku. Pomyłka podryłka, a zamknięte upatrzonogo.

/Tekst skrócony o informacje dotyczące pracy niezależnej, oraz o liście kolaborantów opracowaną przez Solidarność Artystów Scen i Filmu. Na liście tej znalazły się osoby dla których to stwierdzenie może być kraywdzące. Lista obejmuje dużą ilość osób. - Przepisywacz./

**NIE NISZCZ PRZERYSZ PODAJ DALEJ!**